

Jastrzębska Spółka Węglowa zmienia polski przemysł



Jastrzębska Spółka Węglowa została uhonorowana prestiżowym tytułem „Tego, który zmienia polski przemysł”, przyznawanym przez miesięcznik Nowy Przemysł wraz z portalem wnp.pl oraz wydawcą – Grupą PTWP. Spółka otrzymała wyróżnienie za przełomowy dla branży debiut giełdowy oraz za utworzenie silnej grupy węglowo-koksowej.

W uzasadnieniu podano, że debiut giełdowy JSW wpłynął na postrzeganie całego polskiego górnictwa węgla kamiennego. Spółka pokazała, że można z sukcesem przeprowadzić upublicznienie wielkiego podmiotu branży wydobywczej, porządkując jego skomplikowaną strukturę. Dzięki temu potencjalni inwestorzy spoglądają dziś na górnictwo jak na branżę z potencjałem rozwoju. Podkreślono również, że JSW zdołała zrealizować wszystkie akwizycje zapisane w prospekcie emisyjnym, konsekwentnie rozwija segment energetyczny, realizuje

ambitny program inwestycyjny i jest liderem branży w informatyzacji, wdrażając nowoczesne narzędzia zarządzania zadaniami i projektami.

– Tytuł firmy, która zmienia polski przemysł, jest wyróżnieniem dla całego zespołu i wszystkich pracowników JSW – powiedział prezes JSW Jarosław Zagórowski. – Ostatnich kilkanaście miesięcy obfitowało w wielkie wyzwania i znaczące sukcesy w naszej spółce. Mam na myśli nie tylko udany debiut giełdowy JSW, ale także inwestycje, porządkowanie grupy i konsekwentne budowanie jej pozycji rynkowej. Zatem fakt, że otrzymaliśmy wyróżnienie za konkretne osiągnięcia i sukcesy, jest dodatkowym powodem do satysfakcji i potwierdzeniem, że pozycja JSW nie jest efektem chwilowej koniunktury, ale przemyślanej i konsekwentnie wdrażanej strategii biznesowej.

Nagroda została wręczona podczas uroczystej gali w Warszawie 10 lutego 2012 r.



Spółka otrzymała wyróżnienie za przełomowy dla branży debiut giełdowy oraz za utworzenie silnej grupy węglowo-koksowej.

KWK Budryk Kopalnią Roku!

Należąca do Jastrzębskiej Spółki Węglowej kopalnia Budryk zwyciężyła w dorocznym konkursie na Kopalnię Roku. Tuż za nią uplasowała się kopalnia Ziemowit, a dalej KWK Bolesław Śmiały.

Oprócz zdobycia nagrody głównej KWK Budryk zajęła również trzecie miejsce w kategorii „Największy postęp w roku 2011”. – Jestem bardzo dumny z obu wyróżnień, które odbieram w imieniu wszystkich pracowników KWK Budryk, bo to głównie dzięki ich ciężkiej pracy możemy powiedzieć, że pracujemy w najlepszej kopalni w Polsce – powiedział Piotr Chmiel, dyrektor KWK Budryk, podczas uroczystej gali, która odbyła się w Krakowie. Oficjalne ogłoszenie

wyników konkursu oraz wręczenie nagród nastąpiło 23 lutego w krakowskim Teatrze im. Słowackiego podczas gali organizowanej przez Szkołę Eksploatacji Podziemnej. Szkoła jest też głównym organizatorem konkursu, obok Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej i Fundacji „Bezpieczne Górnictwo” im. prof. Wacława Cybulskiego. Głównym kryterium w konkursie są wskaźniki obrazujące wydajność, rentowność, wielkość przychodów. KWK Budryk jest jedną z pięciu kopalń Jastrzębskiej Spółki Węglowej, która zatrudnia ponad 2,5 tysiąca ludzi. W roku 2011 wydobyte KWK Budryk sięgnęło 3,3 miliona ton węgla, a chodników wydrążono ponad 15,5 kilometra.

JSW promuje transplantologię

Sobotnie (25 lutego) przedpołudnie w Wiśle, gdzie odbywało się „SNOW SPORT SHOW”, należało do Jastrzębskiej Spółki Węglowej! Spółka nie tylko była głównym partnerem tego wydarzenia, ale występujący w barwach JSW – dziennikarz sportowy telewizji Polsat Jerzy Mielewski, prezes Jastrzębskiego Węgla Zdzisław Grodecki i Beata Krotewicz, która jest po transplantacji – zdobyli złoty puchar i pierwsze miejsce w biegu!

Także pozostali nasi reprezentanci spisali się bardzo dobrze. W sumie JSW wystawiła pięć „swoich” sztafet. Zasada była prosta – w każdej z trzyosobowych ekip znajdowała się gwiazda sportu, telewizji, muzyki, przedstawiciel sponsora oraz osoba po przeszczepie zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Sportu po Transplantacji. Wśród gwiazd występujących w barwach JSW znaleźli, się oprócz

Jerzego Mielewskiego, Paweł Golec z Golecu Orkiestra, aktor Jarosław Jakimowicz, Tomasz Szczepanik, wokalista z zespołu Pectus, oraz wokalistka Sabina Golanowska. Wspólnie z gwiazdami biegli Grzegorz Czornik, zastępca prezesa JSW ds. handlu, Gabriel Przeliorz, zastępca dyrektora pracy KWK Borynia-Zofiówka, Małgorzata Szuszcik-Zebrok i Tomasz Siemieniec, obydwój z biura zarządu spółki. Przed biegiem wszyscy trenowali pod okiem olimpijki z Nagano, Albertville i Lillehammer Doroty Kwaśnej-Lejawy oraz olimpijki Katarzyny Gębali-Roszkowskiej.

Odbywającą się w sobotnie po południe edukacyjną imprezę promującą rozwój transplantologii uświetniła Pierwsza Dama Rzeczypospolitej, Anna Komorowska, która oficjalnie otworzyła zawody.

Przypomnijmy, 25 lutego 2012 w Wiśle gwiazdy, dziennikarze i sportowcy

po transplantacji już po raz drugi zmierzili się w biegach narciarskich w ramach inicjatywy sportowo-edukacyjnej na rzecz wsparcia rozwoju transplantacji narządów „SNOW SPORT SHOW”. Projekt powstał w 2011 roku z inicjatywy Przemka Salety, sportowca, ambasadora aktywności sportowej i propagatora medycyny transplantacyjnej. Głównym celem inicjatywy jest zwiększenie społecznego poparcia dla idei medycyny transplantacyjnej, upowszechnienie „oświadczeń woli” oraz przełamywanie barier społecznych i psychologicznych wobec świadomego dawstwa, co przyczyni się do zwiększenia liczby narządów do transplantacji. – Intencją projektu jest również podkreślenie dużego znaczenia aktywności sportowej wśród osób po transplantacji – mówi Przemysław Saleta. – Sport może stanowić receptę na powrót do pełnej

sprawności po operacji pobrania narządu do przeszczepu rodzinnego, jak w moim przypadku, czy operacji przeszczepienia. To jest wspaniałe, że ponownie spotykamy się w Wiśle. Dla mnie radość jest tym większa, że nasza idea zatacza coraz szersze kręgi, mamy już wokół siebie wiele osób przekonanych do naszych działań. Jest to grono prawdziwych przyjaciół, którzy chcą razem z nami promować Bieg po Nowe Życie. I nie myślę tu tylko o osobach znanych z ekranu, ale wszystkich, którzy tak po prostu, z potrzeby serca są zaangażowani w „SNOW SPORT SHOW”. Rok temu powiedziałem, że oddając bliskiemu narząd nic się z życia nie traci, a wręcz przeciwnie – przywraca się osobę obdarowaną do normalnego życia, a samemu nadal można uprawiać sport z dużym powodzeniem.